

## **Kara boska za ateizm i aborcje**

Autor tekstu: **Agnieszka Zakrzewicz**

**W**łoski historyk Roberto De Mattei — wiceprezes Państwowej Rady Badawczej i profesor historii Kościoła na Rzymskim Uniwersytecie Europejskim, nie daje za wygraną. Po polemikach, które towarzyszyły jego poprzednim wystąpieniom: „Katastrofy są strasznym, ale ojcowskim głosem Boga” (powiedział po trzęsieniu ziemi i tsunami w Japonii) oraz po odkrywczym „Upadek Cesarstwa Rzymskiego jest winą homoseksualistów, którzy zarazili Kartaginę. Opatrzność posłużyła się barbarzyńcami, aby oczyścić imperium rzymskie z homoseksualistów” — De Mattei znowu wygłasza nowe, niepodważalne prawdy historyczne przez mikrofon włoskiego Radia Maryja. Tym razem dotyczą one także Polaków...

Profesor na wstępie zwrócił się do ateistów i lobbystów medialnych, którzy śledzą go z tak wielkim zainteresowaniem i domagają się jego dymisji — aby powiedzieć im, że nie wypowiada się jako wiceprezes włoskiej Państwowej Rady Badawczej, lecz tylko jako dobry katolik i wolny człowiek. Po czym objawił swoje prawdy: „Trzęsienie ziemi, które w 1908 r. zniszczyło miasto Mesyna (położone w północno-wschodniej części Sycylii — przyp. aut.) było znakiem gniewu boskiego w stosunku do miasta profanów. Zniszczenie Warszawy podczas drugiej wojny światowej, trzeba przypisać natomiast aborcjom, które popełniano w polskiej stolicy.”

Zdaniem włoskiego celebryty świata nauki — kara boska objawiła się w sposób ewidentny, gdyż dzień przed trzęsieniem i tsunami, które zniszczyło Mesynę i wybrzeże Reggio di Calabria — 27 grudnia 1908 r., w sycylijskim mieście odbyła się procesja ateistów ze stowarzyszenia Giordano Bruno, którzy wyrzucili krzyż do morza, oświadczając, że Bóg nie istnieje. Na murach miasta pojawił się też napis: „Jezus Chrystus nigdy nie istniał!”. Trzęsienie ziemi było przewidziane trzy lata wcześniej przez księdza Annibale Maria di Francia, którego Bóg oszczędził.

Zniszczenie Warszawy w okresie drugiej wojny światowej przewidziała natomiast św. Faustyna Kowalska, której Bóg przepowiedział karę dla tego miasta za różne grzechy, przede wszystkim jednak za aborcje, których dokonywały polskie kobiety. De Mattei powoływał się także na Jana Pawła II i na zniszczenie Sodomy i Gomory: „Co myśleć o społeczeństwie, które tak jak społeczeństwa współczesne, z morderstwa i sodomizacji chcą czynić prawa? Te narody — jak mówił papież mogą zostać ukarane, tak jak zdarzyło się to już w przeszłości. Jak w przypadku Kartaginy, zrównanej z ziemią przez barbarzyńców i muzułmanów. Czy taka kara nie może spaść także na Europę?”

Oczywiście, że może i to nawet w tym miesiącu. Już od ponad roku krąży przepowiednia, że 11 maja 2011 w Rzymie będzie straszne trzęsienie ziemi, które zniszczy całkowicie Wieczne Miasto. Nie ma się co śmiać — informacja krąży i rzymianie w nią wierzą, zastanawiając się czy przypadkiem nie wyjechać gdzieś w tym czasie... W 1349 Rzym przeżył tak silne wstrząsy, że zawaliła się część Koloseum. Raz na trzy stulecia Wiecznym Miastem potrząsa — byłaby więc pora...

Autorem przepowiedni o 11 maja 2011 jest podobno Raffaele Bendandi — tzw. „Człowiek, który przepowiadał trzęsienia”, i który dotknięty ogromem trzęsienia ziemi w Mesynie w 1908 r., postanowił badać fenomen. Bendandi opracował swoją teorię pseudonaukową o tym, że Księżyc czy Słońce wpływają poprzez swoją grawitację na skorupę Ziemi wywołując ruchy i przemieszczenia tektoniczne. „Człowiek, który przepowiadał trzęsienia” zapowiedział kataklizm w Marsice w 1914 r., który miał jednak drobne opóźnienie — trzęsienie miało miejsce 13 stycznia 1915 r. Bendandi osiągnął sławę gdy 23 listopada 1923 r. przewidział trzęsienie w rejonie Marchi Ankońskiej na 2 stycznia 1924 r., składając swoją przepowiednię u notariusza. Trzęsienie miało miejsce rzeczywiście, ale dwa dni później... Bendandi przewidział także trzęsienie ziemi we Friuli w 1976 r. Próbował ostrzec tamtejszą ludność, ale władze potraktowały go jak wariata. Zmarł w 1979 r. w swoim obserwatorium w Faenza. Od tej pory niektórzy traktują go jak Nostradamusa... Podobno przewidział też datę japońskiego trzęsienia i tsunami, ale zlokalizował je gdzie indziej, myśląc się o 500 km.

Giampaolo Giuliani — były pracownik Instytutu Astrofizyki, który na podstawie obserwacji częstotliwości wstrząsów ostrzegał przed trzęsieniem ziemi w Aquila (6 kwietnia 2009 r.), lecz nikt nie chciał go słuchać, aby nie wywoływać paniki — bada od dłuższego czasu dokumenty pozostawione przez Raffaele Bendandiego. Jego zdaniem nie ma w tych dokumentach żadnych zapisków dotyczących trzęsienia ziemi 11 maja 2011 r. w Rzymie. Bendandi pisał jednak o trzęsieniu ziemi 10 czerwca 2011 r. w środkowych Włoszech, ale nie podał miejsca, bo trzęsienia ziemi nie da się przewidzieć w żaden sposób, a tym bardziej z dokładnością...

No cóż, przygotowując się na 11 maja 2011 r. zastanawiam się tylko, dlaczego i za co Bóg miałby pokarać trzęsieniem ziemi Rzym — kolebkę i serce chrześcijaństwa, w której mieszka sam papież? I dlaczego miałby zrobić to akurat tuż po beatyfikacji Jana Pawła II? Może miałyby to być kara boska za przestępstwa seksualne w Kościele katolickim i za ich przemilczenie? Światły profesor Roberto De Mattei na pewno wytłumaczyłby to inaczej... — Trzęsienie ziemi w Rzymie 11 maja 2011 r. było karą boską za to, że niektórzy dziennikarze krytykowali beatyfikacji i oskarżali Sługę Bożego Jana Pawła II w swoich książkach i artykułach oraz za to, że Nanni Moretti zrobił film „Habemus papam”, który znieważył głowę kościoła i obraził uczucia religijne...

Czekając więc na karę boską, pozostaje mi tylko powiedzieć — pożyjemy, zobaczymy...

### **Agnieszka Zakrzewicz**

Dziennikarka i krytyk sztuki. Autorka książki [Papież i kobieta](#). Od 1994 r. mieszka w Rzymie. Prowadzi serwis [Bez Granic](#).

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 08-05-2011 Ostatnia zmiana: 09-05-2011)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1419) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1419>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)